

PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ

Dnia 11 września 2013r.

Sąd Okręgowy w Częstochowie II Wydział Karny

Sprawa Zygmunta Dobrowolskiego i 2 innych

Oskarżonych z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

OBECNI

Przewodniczący	SSO Jarosław Poch	
Protokolant	Bożena Schmitt	
Prokurator	Prok. Apel. Roman Pietrzak	
Wywołano sprawę o godz.	09.30 .	Rozprawa odbyła się jawnie
Na rozprawę stawili się		
Pokrzywdzony	*	
jego pełnomocnik	*	
Powód cywilny	*	
jego pełnomocnik	*	
Przedstawiciel społeczny		
Biegły		
Oskarżyciel posiłkowy	Urząd Skarbowy w Kłobucku -	nie stawiał się . stawiał się
	pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego rad. praw. Małgorzata Miodyńska –	
	pełnomocnictwo w aktach sprawy, o terminie powiadomiony prawidłowo.	

Oskarżeni:

1/ Zygmunt Dobrowolski – osobiście

Stawił się obrońca z wyboru. **adw. Andrzej Kuśmierski** – pełnomocnictwo w aktach sprawy

2/ Krzysztof Mesjasz - osobiście

Stawił się jego obrońca z wyboru **adw. Marcin Karpiński** - pełnomocnictwo w aktach sprawy

3/ Edyta Dobrowolska - osobiście

Stawił się jej obrońca z wyboru **adw. Andrzej Kuśmierski** - pełnomocnictwo w aktach sprawy

Biegły:

Damian Kuzak – osobiście.

Świadek:

Paweł Lechowski – osobiście

Sąd postanowił:

na mocy art. 404 § 2 k.p.k. rozprawę odroczoną prowadzić w dalszym ciągu,
albowiem

skład Sądu nie uległ zmianie a przekroczenie terminu przerwy było wynikiem przeszkód natury obiektywnej

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz pouczył oskarżonych o przysługującym prawie zadawania pytań osobom przesłuchiwanym oraz składania wyjaśnień co do każdego dowodu (art.386 par.2 k.p.k.).

Świadków wezwano na salę rozpraw. Przewodniczący uprzedził świadków o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył ich o treści art.182,183 i 185 k.p.k.. Zapytani o imiona, nazwiska, wiek, zajęcie, miejsce zamieszkania, karalność za fałszywe zeznanie (art.190 §1 k.p.k., art. 191 §1 i 2 k.p.k.) oraz stosunek do stron świadkowie podali:

1. świadek **Paweł Lechowski** – dane w aktach sprawy jak na 13393
2. biegły **Damian Kuzak** – dane w aktach sprawy jak na k. 13410

Świadka wobec braku sprzeciwu obecnych stron Sąd postanowił przesłuchać bez przyrzeczenia

W tym miejscu Przewodniczący stwierdza, że po wpłynięciu uzupełniającej opinii złożonej przez biegłego Damiana Kuzaka w dniu 9.09.2013r oskarżony Zygmunt Dobrowolski złożył do akt obszerne pisma procesowe wraz z szeregiem merytorycznych zarzutów po adresem opinii biegłego.

Ponieważ biegły Damian Kuzak stawił się w sekretariacie II Wydziału Karnego w dniu dzisiejszym po godz. 09.00 Przewodniczący doręczył biegłemu w/w pismo procesowe oskarżonego celem zapoznania się z nim i ustosunkowania się do treści podniesionych tam zarzutów.

W tym miejscu biegły oświadcza, iż potrzebuje jeszcze większej ilości czasu w dla zapoznania się z zarzutami i skonfrontowania ich treści z treścią opinii uzupełniającej, a także szczegółowego sprawdzenia wszystkich załączonych do pisma faktur VAT.

Celem umożliwienia zapoznania się przez biegłego z zarzutami formułowanymi w stosunku do ostatniej opinii uzupełniającej Przewodniczący zarządził przerwę w rozprawie do godz. 11.00.

Po przerwie stawiły się strony jak przed przerwą.

Przewodniczący zezwolił świadkowi Pawłowi Lechowskiemu na pozostanie na sali rozpraw podczas uzupełniającego przesłuchania biegłego.

Sąd postanowił:

Dopuszczyć dowód z uzupełniającego przesłuchania biegłego na rozprawie celem odniesienia się do zarzutów formułowanych w stosunku do ostatniej opinii uzupełniającej.

Biegły Damian Kuzak podaje:

Wydawałem czwartą z kolei opinię pisemną w niniejszej sprawie , którą złożyłem w tut. Sądzie wraz z aktami sprawy i załącznikami w dniu 22.08.2013r. Zapoznałem się także w dniu dzisiejszym z zarzutami sformułowanymi do tej opinii w dniu 9.09.2013r przez oskarżonego Zygmunta Dobrowolskiego.

Jeśli chodzi o sformułowany przeze mnie wniosek, że zapisy księgowo za rok 2004 i 2005 nie potwierdzają rzetelność urządzeń księgowych z uwagi na brak materiałów źródłowych w postaci faktur VAT to ja po zapoznaniu się z pisemnymi zarzutami oskarżonego i z załączonymi do tych zarzutów fakturami VAT w ilości około 50 faktur nie podtrzymuję tego wniosku, ponieważ w dniu 9.09.2013r te faktury, o których mowa w mojej opinii uzupełniającej zostały załączone do akt sprawy, co oznacza, że faktycznie istnieją. We wcześniejszym okresie faktur tych fizycznie nie było w aktach. Nie zostały również załączone i z tego też względu sformułowałem taki wniosek , którego aktualnie nie podtrzymuję. Jeśli chodzi o 2003r i o kwestię faktur to praktycznie moje zarzuty sformułowane w opinii uzupełniającej sprowadzają się jedynie do dwóch faktur, a mianowicie faktury nr 30210141 z dnia 13.02.2003r , która nie została zaksięgowana oraz do faktury nr 30610180, która została zaksięgowana w kwocie brutto.

Ja przeanalizowałem wszystkie deklaracje podatkowe przedłożone przez Urząd Skarbowy w Kłobucku w czerwcu 2013r i nie było tam żadnych korekt, co oznacza, że te korekty nie były dokonywane, wbrew moim sugestiom. Ja nie podtrzymuję twierdzeń, które formułowałem na rozprawie głównej w dniu 11.06.2013r, a także sugestii, w których wyrażałem pogląd, iż dokumentacja księgowa firmy oskarżonego mogła w toku procesu być uzupełniana. Te moje twierdzenia w związku z powyższym są absolutnie nieaktualne i mogę stwierdzić, że dokumentacja księgowa firmy oskarżonego z całą pewnością w toku procesu nie była uzupełniana.

Ja nie kwestionuję poziomu dochodów osiągniętych przez firmę oskarżonego w latach 2001-2005, a jedynie kwestionuję brak zapisów w podatkowej księdze przychodów i rozchodów stanu zapasów na 1.01 danego roku obrachunkowego i na dzień 31.12 danego roku obrachunkowego. Natomiast Rozporządzenie w sprawie prowadzenia ksiąg, jak wskazałem w opinii, nakazuje podatnikom wpisać wartość tego remanentu, który służy jako zapis księgowy i jako element kosztów uzyskania przychodów niezbędny do ustalenia dochodów. Podatkowe księgi przychodów i rozchodów oskarżonego takiego zapisu w księdze nie posiadają, a w niektórych przypadkach realizowane są zapisy wartości remanentu w tzw., bilansie księgi w kwotach różnych, tj na dzień 31.12.2012r remanent wynosił 0 zł i nie jest tożsamy z wartością tego spisu na dzień 1.01.2003r, który wynosił 298.654,55 zł. Wszystkie te wartości nie są wpisane do księgi, a jedynie w podsumowaniach, bilansach wynikających z księgi przychodów i rozchodów i niewykluczone, że na ich podstawie ustalony jest dochód do opodatkowania przedsiębiorcy. Niemniej w opinii mojej wskazuje jedynie, jako brak zapisu księgowego w podatkowej księdze przychodów i rozchodów. Również pracuję na oprogramowaniach księgowych i nie spotkałem się by program księgowy nie realizował tzw., wpisów remanentu czy stanu zapasów na początek i na koniec roku obrachunkowego. Jeśli chodzi o to jak nazwać tego rodzaju brak i czy zakwalifikować go do nierzetelnego czy wadliwego prowadzenia księgi podatkowej to w praktyce wyroki sądów są różne. Niekiedy sądy uznają, że taki brak świadczy o wadliwym prowadzeniu księgi, a niekiedy, że o nierzetelnym. Wydaje mi się, że gdyby ten problem dotyczył jednego roku obrachunkowego to można to zaliczyć do wady prowadzenia księgi, ale ponieważ te błędy dotyczą aż 5 lat podatkowych to wydaje mi się, że świadczy to o nierzetelnym prowadzeniu księgi podatkowej. Chciałbym dodać, że na początku lat 2000 praktyka organów podatkowych była dość restrykcyjna i tego typu uchybienia traktowano jako nierzetelność i to dwóch lat podatkowych w sytuacji braku zapisów na koniec i początek roku obrachunkowego. W chwili obecnej, także na skutek dyrektyw UE, sytuacja nieco się zmieniła i organy podatkowe bardziej liberalnie podchodzą do tego rodzaju uchybień. Ponadto chciałem także dodać, że w praktyce na początku roku od około 15 stycznia organy podatkowe prowadzą masowe kontrole przedsiębiorców, których celem jest ustalenie rzetelności sporządzonego spisu z natury oraz poprawności jego zapisu w podatkowej księdze przychodów i rozchodów. Te kontrole trwają zazwyczaj do lutego danego roku podatkowego i tak jak powiedziałem mają powszechny charakter.

Podtrzymuję swoją uwagę zawartą we wnioskach końcowych, że organ podatkowy i obrońca oskarżonego sporządzili zestawienie faktur VAT w ramach biblioteki księgowej, niemniej z pominięciem wielu faktur ujawnionych w obecnej opinii, a także że brak faktur VAT zaewidencjonowanych w urządzeniach księgowych oskarżonego nie był przedmiotem analiz organu podatkowego, a wykazane zestawienia przedstawione przez obrońcę oskarżonego również pomijają ten fakt. Swoje stanowisko podtrzymuję dlatego, że tych faktur, które zostały załączone do pisma oskarżonego z dnia 09.09 nigdzie nie było, co wynika jednoznacznie zarówno z tej biblioteki księgowej jak i z protokołu kontroli. Również Nadleśnictwo Herby w sporządzonym na wniosek prokuratury zestawieniu tych faktur nie wykazało.

Zgadzam się z tym, że wydając wcześniejsze opinie nie dysponowałem pełnym materiałem dowodowym. Formulowane przeze mnie we wcześniejszych opiniach wnioski mające charakter kategoriyczny były przedwczesne, bo były oparte na niepełnym materiale dowodowym i moim zdaniem należy je anulować. Ja wydawałem opinie w oparciu o taki materiał dowodowy, którym na datę sporządzania opinii dysponowałem.

Tak jak powiedziałem w chwili obecnej moje wcześniejsze ustalenia i mój pogląd na sprawę radykalnie się zmienił. Oczywiście lepiej byłoby zwrócić się do oskarżonego o udzielenie informacji czy nie dysponuje jeszcze innym materiałem dowodowym, ale ja nie uznałem tego za konieczne i celowe, bo opierałem się na piśmie Nadleśnictwa Herby sądząc, że Nadleśnictwo przedstawiło kompletny wykaz faktur VAT, który obrazuje całość transakcji handlowych między tymi dwoma podmiotami. Jak się dzisiaj okazało tak nie było. W tym zestawieniu brakuje około 50 faktur VAT co jest dość dziwne i co wręcz może świadczyć o występowaniu nieprawidłowości w działaniach tegoż Nadleśnictwa.

Podtrzymuję swoje stanowisko, że wszystkie te elementy świadczące o nieprawidłowościach w prowadzonych urządzeniach księgowych, które tak naprawdę sprowadzają się w zasadniczej części do braku zapisów remanentów na początek i koniec roku obrachunkowego nie dają w moim przekonaniu podstawy do uznania ksiąg za dowód w postępowaniu podatkowym.

W tym miejscu Przewodniczy odczytał treść wyroku SN z dnia 30.05.2001r sygn. II KKM 85/99.

Biegły podaje dalej:

To orzeczenie SN dotyczy ksiąg rachunkowych prowadzonych na podstawie Ustawy o rachunkowości z 1994r, a w realiach niniejszej sprawy mamy do czynienia z Podatkową księgą przychodów i rozchodów prowadzoną w oparciu o Rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów i w mojej ocenie sytuacja, o której mowa w tym orzeczeniu nie znajduje zastosowania w realiach niniejszej sprawy.

Na pytanie prokuratora, biegły podaje:

Jeśli chodzi o transakcje realizowane z podmiotami gospodarczymi o nazwach: Biznes Marketing Corporation, Wertipol, Lim Sc i Anmar to ja w tej chwili nie pamiętam dokładnej wysokości podatku VAT, wiem że jest to kwota co najmniej 55.000zł, lecz co do tzw., złotówki to tej kwoty nie pamiętam. Jeśli by przyjąć, że były to transakcje pozorne i operacje gospodarcze zawarte z tymi podmiotami w rzeczywistości nie zaistniały to taka będzie wartość uszczuplenia w podatku od towarów i usług.

Na pytania obrońcy oskarżonych adw. A. Kuśmierskiego, biegły Kuzak podaje:

Ja wydając opinie nie przeprowadzałem badań w zakresie prawidłowości wysokości podstawy opodatkowania podatkiem dochodowym jak i wysokości tego podatku. Ja twierdzę, że na skutek braku zapisów remanentów w księdze przychodów i rozchodów za okres pięciu kolejnych lat podatkowych księgi prowadzone są w sposób nierzetelny. Nie twierdzę natomiast, że podstawa opodatkowania firmy oskarżonego i dochód zostały wyliczone w nieprawidłowy sposób. Ja podtrzymuję ustalenia, które zawarłem w swojej ostatniej opinii pisemnej i które uzupełniłem w dniu dzisiejszym na rozprawie. Natomiast nie jest rolą biegłego odnoszenie się do ustaleń zawartych w akcie oskarżenia. Z tego co ja wiem czynności kontrolne metodą pełną od 2005r realizują wyłącznie Urzędy Kontroli Skarbowej. Dla mnie określenie kontrola metodą pełną oznacza, iż organ kontrolujący winien w ramach i zakresie objętym kontrolą sprawdzić wszystko. Taka decyzja naczelnika Urzędu Skarbowego powinna być wpisana w upoważnienie do kontroli.

W tym miejscu oskarżony Zygmunt Dobrowolski wnosi o dopuszczenie dowodu z uzupełniających zeznań świadka Pawła Lechowskiego, który prowadził księgowość firmy oskarżony na okoliczność odniesienia się do zarzutów wynikających z opinii uzupełniającej biegłego.

Obrońca oskarżonego - przyłącza się w całości do wniosku oskarżonego.

Prokurator – pozostawia wniosek do uznania Sądu.

Świadek Paweł Lechowski zeznaje :

W nawiązaniu do treści uzupełniającej opinii biegłego słuchanego w dniu dzisiejszym na rozprawie, chciałbym zauważyć, że tych faktur, o których mowa w piśmie oskarżonego jak i w uzupełniającej opinii jest dokładnie 38 sztuk. W dokumentach księgowych Nadleśnictwa Herby części z tych faktur nie mogło być, bo niektóre z nich po prostu nie dotyczą Nadleśnictwa Herby, a Nadleśnictwa Radomsko i Koszęcin. Moim zdaniem to by wyjaśniało przyczynę braku tych faktur w ewidencji Nadleśnictwa Herby. W tej sytuacji problemem do rozstrzygnięcia pozostaje to czy wszystkie 38 z tych faktur znajduje się w bibliotece faktur oraz protokole kontroli przeprowadzonej przez Urząd Skarbowy, a przede wszystkim w urządzeniach księgowych. Księgą podatkową w rozumieniu przepisów ordynacji podatkowej jest także rejestr zakupów VAT. Biorąc pod uwagę te faktury, które zostały załączone do pisma z dnia 9.09.2013r, to na nich znajdują się pewne liczby, które zostały umieszczone w ramkach. Tam gdzie na fakturach są dwie liczby zapisane obok siebie w kwadratowych ramkach, zapis ten oznacza, iż liczba widniejąca z lewej strony oznacza zapis w księdze podatkowej o nazwie rejestr zakupów, zaś liczba widniejąca z prawej strony oznacza zapis w księdze podatkowej o nazwie księga przychodów i rozchodów. Te faktury, które nie mają tych oznaczeń są fakturami zaliczkowymi i są ujęte w księdze przychodów i rozchodów. Chciałbym zaznaczyć, że moim zdaniem także te faktury znajdują się w załącznikach do protokołu kontroli, których było 9, a także w tej bibliotece faktur, którą przekazaliśmy do sądu aby łatwiej było materiał dowodowy lokalizować w pozostałych zbiorczych urządzeniach księgowych (w protokole kontroli i w księgach podatkowych).

W tym miejscu Przewodniczący udostępnił świadkowi tom 69 akt sprawy.

Świadek zeznaje dalej:

Tytułem przykładu proszę podać jakąkolwiek fakturę z oznaczeniem czy bez oznaczenia.

Na pytanie Przewodniczącego: proszę wskazać fakturę z dnia 13.09.2004r nr 40910112 – oznaczoną nr 14A.

W tym miejscu świadek okazuje, iż wskazana faktura VAT jest wymieniona na k. 13062 pod poz 497, taką samą jak została zapisana liczbą w kratce po prawej stronie tej faktury.

Na pytanie Przewodniczącego: proszę wskazać fakturę z dnia 30.06.2004r nr 40610216 – oznaczoną nr 10.

Świadek zeznaje dalej:

Ta faktura jest fakturą zaliczkową i jako taka nie została wymieniona w Księdze przychodów i rozchodów, której wydruk jest zamieszczony w tomie 69 akt sprawy. Ta faktura widnieje w

rejestrze VAT pod poz 1. najprawdopodobniej , ponieważ pochodzi z 30.06.2004r, to znajduje się w rejestrze VAT za lipiec 2004r

Świadek oświadcza:

Nie potrafię w tym momencie odnaleźć tej faktury w rejestrze VAT, ale zobowiązuje się to zrobić gdyby zaszła taka potrzeba.

Świadek zeznaje dalej:

Jeśli chodzi o kwestię remanentów, o których była wielokrotnie mowa w opinii biegłego to chciałbym zaznaczyć, że w zastrzeżeniach do poprzedniej opinii biegłego załączyliśmy wydruki z księgi podatkowej przychodów i rozchodów i tam był wydruk z opcji spis z natury.

W tym miejscu Przewodniczący udostępnił świadkowi tom 70 akt sprawy od k. 13293.

Świadek oświadcza:

Te wydruki znajdują się na k.13358-13361 i tylko tym dysponujemy. Do tego dochodzą protokoły spisu z natury, których rzecz jasna nie sposób w programie umieścić, a umieszcza się w programie tylko jedną pozycję. Dopiero wtedy po umieszczeniu wartości tego spisu z natury można sporządzić obliczenie dochodu podatkowego według schematu określonego przez Ministra Finansów. Program komputerowy daje możliwość i podstawę do sporządzenia takich wydruków w oparciu o które oblicza się podatek dochodowy. Jednocześnie chciałem powiedzieć, że ze względów praktycznych kontroli przychodów i kosztów w trakcie roku, sporządza się te wydruki z programu, które w danym momencie nie ujmują remanentu. Jest to zgodne z przepisami prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów.

Według mnie biegły badał dokumentację księgową firmy Tartak Zygmunt Dobrowoński w Nadleśnictwie, a nie w firmie Tartak. Gdyby biegły chciał zwrócić się jeszcze o jakiegokolwiek dokumenty, to my tymi dokumentami dysponujemy i my mu je udostępnimy, poza okresem 2001-2002r.

Na pytanie obrońcy oskarżonych adw. A. Kuśnierskiego: jest pan podpisany pod dokumentem w postaci Protokół kontroli podatkowej doraźnej z dnia 21.10.2010r , w którym znajduje się zapis o przeprowadzeniu kontroli metodą pełną i czy w związku z tym mógłby świadek odpowiedzieć co badali przedstawiciele US w Kłobucku, czy wszystkie dokumenty czy też jedynie wyrywkowe?

Świadek zeznaje:

Przedstawiciele US w Kłobucku badali absolutnie wszystkie dokumenty i to nie tylko u nas, ale i u kontrahentów. Ponieważ w jednym z załączników do protokołu z tej kontroli znajdują się kolumny „ według biegłego „ i druga : „ według kontroli” to ja stąd wnioskuję, że mieli oni dostęp do opinii biegłego D. Kuzaka i pod tym kątem też sprawdzali dokumentację , chociaż nie było to wpisane w zakres kontroli. Gdyby przedstawiciele US w Kłobucku kwestionowali rzetelności prowadzenia ksiąg, to z całą pewnością stosowna adnotacja znalazła by się w protokole kontroli. Mogę tutaj tytułem wyjaśnienia dodać, że wzór formularza kontroli został opracowany stosunkowo niedawno, kilka lat temu, a we wcześniejszym okresie czasu sporządzając protokół kontroli przedstawiciele organu kontrolującego zapisywali dwie kolumny, z których jedna była nazwana „ według podatnika” , a druga „ według kontroli”. Moim zdaniem kluczowe znaczenie ma zapis protokołu kontroli podatkowej doraźnej widniejący na str. 4 o treści:” załączniki nr 6,7 i 8 zawierają faktury będące w posiadaniu prokuratury w Częstochowie, wyszczególnione w opinii biegłego. Natomiast w złącznikach nr 9,10 i 11 wymieniono wszystkie faktury znajdujące się w dokumentacji podatkowej pana Z. Dobrowońskiego, przedstawione do kontroli w dniu 21.10.2010r. Zawarte w złącznikach nr 9,10 i 11 faktury VAT zostały zaksięgowane w

podatkowej księdze przychodów i rozchodów oraz zaewidencjonowane w rejestrach zakupu VAT za lata 2003-2004 i 2005r pod pozycjami wymienionymi w w/w załączniku.”

Biorąc powyższe pod uwagę twierdzę, że jeśli biegły pisze lub mówi, że jakiejś faktury brakuje to mija się z prawdą, jeśli tylko ona występuje w tych załącznikach, a to można stwierdzić, bo te załączniki znajdują się w aktach sprawy i do stwierdzenia tego faktu nie jest potrzebna wiedza specjalistyczna.

Reasumując z mojego punktu widzenia nie uważam za zasadny zarzut nierzetelnego prowadzenia ksiąg podatkowych. Nie neguję faktu, iż w tych księgach doszło do jednego czy dwóch błędów czy omyłek, których przyczyna była wcześniej wyjaśniona, a które w mojej ocenie nie świadczą o nierzetelności prowadzenia ksiąg. Te zresztą omyłki są ujęte w załącznikach do protokołu kontroli doraźnej. My z tym się zgodziliśmy i tego nie kwestionowaliśmy.

Staje biegły Damian Kuzak, który podaje:

Ja słyszałem zastrzeżenia przedstawione przed chwilą przez świadka co do treści mojej opinii lecz z nimi się nie zgadzam i podtrzymuję swoje stanowisko wyrażone w dniu dzisiejszym na rozprawie. Prawdą jest i ja tego nie neguję, że rzeczywiście są wydruki spisu z natury wskazane przez świadka, lecz moim zdaniem nie czynią one zadość obowiązkowi wynikającemu z prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów gdyż wartości remanentów muszą być wpisane na początek i koniec roku obrachunkowego. To jest dokument obligatoryjny ustalony przez Ministra Finansów i pewne niezbędne elementy muszą się w nim znaleźć. Tak jak zaznaczyłem nie badałem tego czy dochód wyliczony za dany rok podatkowy został obliczony w poprawny sposób czy też nie.

Strony bez wniosków.

W tym miejscu strony zgodnie oświadczają, iż wyrażają zgodę na uznanie za ujawnione bez odczytywania dowodów zawnioskowanych aktem oskarżenia jak i dołączonych w toku postępowania sądowego.

Sąd postanowił:

1/ na mocy art. 394 §2kpk za zgodą stron, uznać za ujawnione bez odczytywania dowody i dokumenty zawnioskowane aktem oskarżenia k. 125-129 (k. 12654-12656 t. 65), w tym zeznania świadków zawnioskowanych do odczytania na k. od 129-138 aktu oskarżenia (k. 12656-12660 t. 65), a także dowody załączone w toku postępowania sądowego na k. 12623-12629, 12661- 12706, 12811-12823, 13029-13092, 13127-13170, 13206-13209, 13423-13715, 13804-13916.

2/ na mocy art. 394 §1 kpk uznać za ujawnione bez odczytania dane dotyczące oskarżonych

W tym miejscu świadek Paweł Lechowski składa do akt pismo zacytowane „wniosek” o wyrażenie zgody na robienie zdjęć panu prokuratorowi w trakcie rozprawy głównej z jego udziałem.

Sąd postanowił:

Na zasadzie art. 357 §1 kpk a contrario odmówić wyrażenia zgody Pawłowi Lechowskiemu na dokonywanie za pomocą aparatury utrwałeni obrazu i dźwięku z przebiegu rozprawy z uwagi na brak przesłanek określonych w tym przepisie.

Strony bez wniosków dowodowych.

W tym miejscu z uwagi na zmęczenie i późną porę strony wnoszą o przerwanie lub odroczenie rozprawy na przemowy stron .

Przewodniccy stwierdza, iż do drugiej połowy października ma już zajęte praktycznie wszystkie możliwe terminy

Sąd postanowił:

1/ z uwagi na zmęczenie i brak wolnych terminów odroczyć rozprawę do dnia **29 października 2013 r. godz. 9.00 sala 3**, o czym obecnych uznać za powiadomionych prawidłowo;

2/ o terminie powiadomić oskarżyciela posiłkowego i jego pełnomocnika.

Rozprawę zakończono o godz. 14.00

Przewodniczący:

Protokolant: